Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 259 Kraków, sobota 11 listopada 1922 Rocznik XXXI.

100 marek za numer

Miesięcznie marek 2500

Zagranicą miesięcznie 4000 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca. — bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr. Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Zwycięstwo lewicy

Przy obecnych wyborach prawica postanowiła i spodziewała się zdobyć dla siebie większość sejmową.

Uważając te wybory za decydującą bitwę. poczyniła nadzwyczajne przygotowania, któ re miały jej zapewnić zwycięstwo i przynieść upragnioną większość.

W tym celu prawica:

1) **zawarła blok wyborczy** i poszła jednolicie do walki wyborczej;

2) **zmieniła firmę,** kryjąc niepopularne swe szyldy na czas wyborów;

3) rzuciła na szalę **wielomiliardowe fundusze,** w potędze pieniądza pokładając najsilniejsze nadzieje.

I pewna była zwycięstwa.

Rezultat wyborów obrócił w niwecz cały ten ogromny wysiłek i przyniósł prawicy rozczarowanie i klęskę.

OFENZYWA ENDECKO - KLERYKALNA SKOŃCZYŁA SIĘ FIASKIEM,

Z kwaśną miną dochodzi do tego wniosku „Rzeczpospolita" i „Gazeta Warszawska".

CYFROWY WYNIK WYBORÓW NIE TYLKO NIE PRZYNIÓSŁ ÓSEMCE WIĘKSZOŚCI, NA KTÓRĄ PRAWICA Z TAKĄ PEWNOŚCIĄ SIEBIE LICZYŁA, — ALE NAWET POPRZEDNI STAN POSIADANIA PRAWICY W SEJMIE BĘDZIE TERAZ ZMNIEJSZONY.

Ten cyfrowy stan rzeczy przedstawiamy szczegółowo w osobnym artykule.

Na nic miliardy amerykańskie, na nic blok wyborczy, na nic zmiana szyldu, na nic bezczelna demagogia i korupcya w olbrzymich rozmiarach, na nic najwyższy wysiłek, — cyfry rezultatu wyborów mówią o zawiedzionych nadziejach prawicy i jej przypieczętowanej klęsce.

PRAWICA POZOSTANIE W SEJMIE MNIEJSZOŚCIĄ i to jeszcze mniejszą i mniej wpływową. niż w Sejmie poprzednim.

Zmniejszenie się wpływu i znaczenia prawicy w Sejmie płynie z upadku stronnictw centrowych, chwiejnych i niepewnych. na które endecy w Sejmie poprzednim nieraz mogli liczyć. na które nieraz oddziaływali intrygami. **W NOWYM SEJMIE NIEMAL WSZYSTKO, CO NIE JEST MNIEJSZOŚCIĄ PRAWICOWĄ, — JEST NIEDWUZNACZNĄ I ZDECYDOWANĄ LEWICĄ.**

Chyba że „katolicka" i „narodowa" chjena wejdzie w Sejmie w SOJUSZ Z NIEMCAMI I ŻYDAMI, bo endecka polityka hakatystyczna względem mniejszości narodowych dała taki rezultat, że przedstawiciele mniejszości narodowych wchodzą do nowego Sejmu w poważnej liczbie 90, w tem 50 żydowskich narodowców!

Lewica wychodzi z tych wyborów wielce wzmocniona. Zwłaszcza **PPS, którą zapomocą przebiegłej geometryi wyborczej usiłowano zredukować do nic nieznaczącej garstki, pomnożyła swój stan posiadania.** Wprawdzie w Małopolsce Zachodniej potworna geometrya wyborcza utopiła okolice przemysłowe w olbrzymich okręgach czysto rolniczych, sztucznie wykrojonych w kształcie wąskich kiszek, sięgających od Sanu do Karpat, skutkiem czego liczba naszych mandatów w tej części kraju zmalała (z doliczeniem Przemyśla, a z odliczeniem Olkusza i Miechowa) z 14 na 6, ale te straty (chwilowe!) nie tylko zostały powetowane w innych dzielnicach, lecz nawet **LICZBA MANDATÓW, ZDOBYTYCH PRZEZ PPS W OKRĘGACH, WZROSŁA W PORÓWNANIU Z POPRZEDNIM SEJMEM Z 33 NA 34, a gdy się do tego doliczy 7 mandatów z listy państwowej, PPS W NOWYM SEJMIE LICZYĆ BĘDZIE 41 POSŁÓW,** to znaczy **o 8 więcej, niż w poprzednim.**

Przerachowała się tedy prawica w zupełności!

Całą swą nadzieję pokłada ona jeszcze tylko w — Senacie. **licząc na to, że przy pomocy Senatu zdoła przy wyborze prezydenta Rzeczypospolitej OBALIĆ ZNIENAWIDZONEGO PIŁSUDSKIEGO I W JEGO MIEJSCE PRZEFORSOWAĆ WYBÓR HRABIEGO MAURYCEGO ZAMOJSKIEGO.**

Dlatego wybory do Senatu posiadają doniosłe znaczenie i nie należy ich lekceważyć ani zaniedbać.

Jeszcze walka nieukończona! Jeszcze **W NIEDZIELĘ NAJBLIŻSZĄ WSZYSCY NASI TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI, WSZYSTKIE ŻYWIOŁY POSTĘPOWE POWINNY PÓJŚĆ DO URNY, ABY ZAPEWNIĆ ZWYCIĘSTWO DWÓJCE!** Tu już każdy poszczególny mandat jest niezmiernie ważny i nie powinniśmy dopuścić do utraty ani jednego z tych, które nam się należą!

Do Senatu głosujcie na 2

„Chjena" pożarła całe centrum z wyjątkiem Wałęgowców

Jak wykazały wybory sejmowe ósemka zmiotła z powierzchni wszystkie niemal ugrupowania centrowe. Nawet Dowbor-Muśnicki, tak długo i uporczywie reklamowany przez endecyę, ogłaszany jako wybawiciel Wielkopolski, nie pomógł czternastce poznańskiej, mimo, iż wyprawiano dlań powitalne owacye kwiatowe, iż obdarzono go szablą honorową itd.

Miecz ugiąć się musiał przed kropidłem...

Ocalała jedynie z powszechnego pogromu grupa Matakiewicza. Tu bowiem na terenach spornych ścierały się dwie armie, prowadzone przez księży-agitatorów.

Jakieś cudaczne — nie z dwudziestego wieku stosunki!

A dodać do tego jeszcze trzeba, że — poza naszym obozem — **ksiądz był w wielu razach decydującą wyrocznia. przeważnie po miastach** — na wsi wynurzał się, jako potęga, gdzieś dopiero w okolicach najmroczniejszych np. na Podhalu nowotarskiem, na Spiszu i Orawie.

„Chjena" w zupełności oddała na łup miasta klerowi. Skąd zatem konkurencya w pewnych okolicach, którą jej czyniła grupa ludzi podwależnych — Matakiewiczowskich?

Mogą tu działać różne rywalizacye osobiste. Ale działa i poczucie **stanowe kleru.**

„Chjena", grając na zdumiewającem wprost niewyrobieniu politycznem ogromnej większości społeczeństwa polskiego, mogła w szeregach swoich wyborców i wybrańców pomieścić **ludzi o najsprzeczniejszych interesach.** Mogła np. obok p. Sichenia, posiadającego za Bugiem jakieś dwadzieścia kilka — jak go liczą folwarków — umieścić na swoich listach jakiegoś biuralistę. tęskniącego za potanieniem chleba. Mogła zespalać najważniejsze kombinacye z przedstawicieli „Lewiatana" i z ludzi ledwo wiążących koniec z końcem! Mogła ściągnąć na swoje listy najbardziej pstre głosy — począwszy od mitr książęcych, aż do żebraczek z kruchty kościelnej!

Ci możni, którzy **finansowali wybory ósemkowe,** wiedzieli dobrze, co czynią! Ale ileż natopiono w dwubrzusznej ósemce oświeconych mózgów inteligenckich i niedożywionych jelit biednych wdów, lub z dnia na dzień żyjących wyrobników.

I nikt w tej osobliwej kompanii nie wyłączając ósemkarzy-inteligentów, nie zastanowił się nad tem, że przecież jeden i ten sam klub nie może dogodzić i im, i wielkim obszarnikom i przedstawicielom np. syndykatu cukrowniczego i kamienicznikom i wielkim bankom, że czyjeś interesy będą musiały przecież przy ustawicznych starciach w sejmie doznawać szwanku!

Ludzie rozumiejący, iż przed sądem nie może adwokat, podejmujący się obrony interesów jednej strony. równocześnie bronić stanowiska przeciwnego, uważają że taki cud może się stać z klubem sejmowym — wierzą w to, mimo, iż mieli — poza wymaganiami logiki — i oczywiste dowody z poprzedniej kadencyi sejmowej, że endecya cały swój spryt wytęża. ażeby dopychać nabite trzosy. Tymczasem wałęgowcy korzystają z pewnego, dotąd słabego jeszcze fermentu wśród księży, zarzucających endecyi. że zamało troszczy się ona o sprawy materyalne księży... Oddaje im w pacht najważniejsze dziedziny życia polskiego, to prawda — ale nie troszczy się o ich pobory.

A od słowa do słowa dochodzi do tego, iż ci księża zaczynają podejrzliwie oceniać pobożność endeków — pomawiać ich nawet o herezyę.

Nie o ten moment jednak nam chodzi, lecz o to, że wśród księży znalazła się właśnie grupa, nie chcąca **zatopić swoich interesów materyalnych** w obozie „chjeny", czyli. że nawet tacy faworyci „chjeny" jak księża. doszli do przekonania, że nie dość o ich interesy dbano!

A w okolicach ciemnych już niewielka spółka księży z paroma dopuszczonymi ludźmi świeckimi mogła wyłowić parę mandatów.

Jakiż to kontrast tworzy wobec tej inteligencyi i tych rzesz biednych ludzi, którzy pielgrzymowali do urn z ósemką! — z ósemką, która tylko **złowróżbna dla nich być może...**

W zwartym obozie reakcyjnym utrzymała się jedna szczerba i to dzięki... księżom nie mniej, jeżeli nie bardziej (o ile to możliwe) reakcyjnym. których nie nęcą jednak faszystowsko-warcholskie występy endeków, a którzy chcą katolicyzmu mniej szalbierczego, a lepiej... opłacanego z pieniędzy skarbowych.

—ooo—

Dotychczasowe wyniki

Jeszcze nie są dziś, — w czwartym dniu po wyborach — wszystkie rezultaty niedzielnych wyborów wiadome, ale na podstawie dotychczasowych wyników można stwierdzić, że prawica, mimo uzyskania większej liczby mandatów, poniosła klęskę, gdyż główny jej cel, głoszony w akcyi wyborczej: obalenie (rzekomych) rządów lewicowych zupełnie jej się nie powiódł. Nie znając, jak powiedzieliśmy, wszystkich rezultatów, bierzemy za podstawę naszego obliczenia cyfry podane przez główny organ endecyi „Gazetę Warszawską", za którą wczoraj podaliśmy wynik wyborów 372 posłów z okręgów, t. j. bez doliczenia posłów z listy państwowej. Według tego zestawienia przynależność partyjna 372 posłów tak się przedstawia:

Prawica:

Lista Nr. 8 chjena	139
Lista Nr. 12 katol.-ludowi	7
Razem	146

Lewica:

Lista Nr. 1 Piast	57
Lista Nr. 2 PPS	37
Lista Nr. 3 Wyzwolenie	35
Lista Nr. 5 komuniści	2
Lista Nr. 7 NPR	15
Lista Nr. 13 grupa Stapińsk.	1
Lista Nr. 15 grupa Okonia	4
Razem	151

Już więc jest, nieznaczna wprawdzie, cyfrowa większość głosów lewicowych. Do tych dwóch głównych ugrupowań przychodzą jeszcze następujące, które w żadnym wypadku nie pójdą z prawicą:

Lista Nr. 16 (mniejszości nar.)	53
Lista Nr. 17 (żydowska)	14
Drobne partye	8
Razem	75

Mamy w sumie 372 mandatów, z czego jest 146 czysto prawicowych, zaś 151 lewicowych, plus 75 antyprawicowych — razem 226. Nie jest winą lewicy, że mniejszości narodowe: żydzi, Niemcy, Białorusini, Ukraińcy uzyskali tak poważną liczbę mandatów. W poprzednim Sejmie prawica w swem dążeniu do skrócenia praw mniejszości narodowych, „przechytrzyła" sprawę, mianowicie swą konstrukcyą ordynacyi wyborczej zapędziła mniejszości narodowe do utworzenia bloku, mimo tak sprzecznych interesów, jak np. pomiędzy żydami a Niemcami.

Stało się i na razie z faktem tym należy się liczyć. Jedno w tym fakcie jest pocieszające: oto posłowie z mniejszości narodowych nie będą, przynajmniej w znacznej swej większości, należeli do reakcyi politycznej i społecznej i nie będą się wiązali z prawicą, która — acz nieszczerze — wysuwa hasła wyznaniowe i rasowe. Mogą te grupy, albo niektóre z nich iść razem z prawicą w sprawach gospodarczych, jak tego mieliśmy już przykład na sojuszu endecko-niemieckim w sprawie monopolu tytoniowego, ale nie może być mowy, aby posłowie żydowscy, tworzący główny trzon posłów blokowych, szli z ks. Lutosławskim w sprawach, decydujących o wolności przekonań, o prawa konstytucyjne, o praworządność władz państwowych.

Prawica, która tak buńczucznie rozpoczęła walkę i jeszcze przed rezultatem sprzedawała skórę na niedźwiedziu, rozdzielając już między swoich najwyższe w państwie stanowiska, zaczyna stopniowo przyzwyczajać swych zwolenników w swej prasie, że zawcześnie tryumfowała. Komiczne wrażenie wywołują łamańce prasy endeckiej, które mają wykazać, że **lewica** nie ma większości. Ależ, panowie, nie o to chodziło przecież! Wedle waszych zapowiedzi wy mieliście stać się większością w Sejmie i razem z większością — niezawodną — w Senacie zakończyć swą długoletnią kampanię przeciw Belwederowi!

Chodzi teraz o Senat, o przypieczętowanie klęski. Ósemka chce masie wyborców zaimponować **nie** ludźmi, ale tytułami i dostojeństwami. Cóż z tego, że tu i ówdzie zostanie głosami starych zytek wprowadzona ta i owa dostojna osoba, kiedy głos liczy się za jeden! Wybory do Senatu — poza Warszawą — odbywają się województwami, gdzie masa chłopska przywali miasta jeszcze silniej, niż przy wyborach sejmowych. Gdyby nawet prawicy udało się pochwycić połowę z 111 senatorów, to jeszcze daleko do większości, do przeprowadzenia swego kondydata na prezydenta Rzeczypospolitej!

Chjena oszukała wyborców, zapewniając, że zwycięstwo jej nie ulega wątpliwości. Co się jej udało przed wyborami, t. j. zahypnotyzować opinię publiczną, teraz jej się nie uda, gdy rezultat — wedle jej własnego zestawienia — już jest znany i cyfry przemawiają przeciw niej. Co za rozczarowanie dla niej i co za otucha dla tych stronnictw, które w dniu 12 listopada w wyborach do Senatu zadadzą prawicy drugą, zamykającą drogę jej marzeniom klęskę.

tf.

Krakowskie Związki zawodowe wobec drożyzny i strejków

Szalejąca coraz więcej — bez żadnego hamulca ze strony rządu drożyzna i coraz częstsze i dłuższe strejki o wyższe zarobki robotnicze, zmusiły sekretaryat okręgowej Komisyi związków zawodowych w Krakowie do zwołania w tej sprawie zebrania, celem omówienia jej i zajęcia stanowiska.

Na zebraniu tem wszystkich związków, odbytem 8 b. m. pod przewodnictwem tow. Packana tow. Jasiński przedstawił główne powody drożyzny oraz wykazał na podstawie cyfrowych obliczeń wszystkie kłamliwe twierdzenia o wysokich rzekomo zarobkach robotniczych w dobie obecnej. Dobieganie w kilku nielicznych związkach do płac przedwojennych zostało przez nową falę drożyzny zlikwidowane; gorzej nawet — bo płace o jakie 40—50 proc. cofnęły się wstecz. Źródła, z których sekretaryat czerpał cyfry potrzebne do szczegółowych obliczeń, były nietylko własne, ale przedewszystkiem obce, nawet wrogie ruchowi robotniczemu.

Po dyskusyi ogólnej zostały jednomyślnie uchwalone następujące rezolucye:

„Konferencya Zarządów Związków zawodowych Rady zawodowej i komisyi okręgowej Związków zawodowych oraz krakowskiej Rady robotniczej, zwołana na dzień 8 listopada 1922 do sali Domu robotniczego w Krakowie, celem naradzenia się wspólnego nad obecną drożyzną i walkami cennikowemi związków zawodowych stwierdza, że:

1) wzrost szalony w obecnym czasie drożyzny środków spożywczych i artykułów pierwszej potrzeby jest wynikiem z jednej strony systemu kapitalistycznej gospodarki, z drugiej zaś ślepej bezdusznej chciwości i ordynarnej zachłanności sfer posiadaczy w Polsce, które w obecnej sytuacyi gospodarczej w państwie, doprowadzając do wygłodzenia klasy robotniczej a państwo do anarchii i zguby, zmuszają ogół zorganizowanych robotników do ciągłych i długotrwałych walk strejkowych.

2) poziom zarobków robotniczych w różnych przemysłach i zawodach nie osiągnął nigdzie normy przedwojennej, a w stosunku do obecnej drożyzny, cofnął się jeszcze bardziej wstecz, o jakie 40 do 50 proc., powodując zubożenie ogólne, głód i nędzę klasy robotniczej. Wobec tego konferencya uchwala: 1) energiczny protest przeciwko dalszej lichwie i spekulacyi środkami żywności i towarami uprawianej przez obszarników, fabrykantów, kupców i bankierów i wzywa rząd do

a) natychmiastowego cofnięcia wszystkich pozwoleń na wywóz środków żywności za granicę,

b) wprowadzenia surowych kar za lichwę i spekulacyę tymiż środkami i towarami,

c) **zniesienia wolnego handlu** a wprowadzenia sekwestru środków żywności, oraz państwowej gospodarki artykułami pierwszej potrzeby,

d) udzielenia wydatnego kredytu kooperatywom robotniczym,

e) konfiskaty majątków paskarskich,

f) wysokiego opodatkowania bogaczy i posiadaczy.

Konferencya protestuje równocześnie przeciwko tendencyjnym i fałszywym pogłoskom rozsiewanym przez wrogą prasę, o wielkich zarobkach robotniczych i wzywa ogół robotników zorganizowanych w Związkach zawodowych, **do bezwzględnej walki z przedsiębiorcami o utrzymanie zarobków**, wystarczających na utrzymanie się wraz z rodzinami i do bezwzględnego piętnowania i odsłaniania społeczeństwu wyzysku uprawianego przez sfery posiadające na konsumującej ludności pracującej.

Wobec coraz częściej powtarzających się i długotrwałych strejków konferencya **przestrzega wszystkie Związki zawodowe** przed podejmowaniem **w sposób lekkomyślny i nieprzygotowany walk cennikowych**, natomiast poleca im aby z całą przezornością i tylko w porozumieniu ze wszystkimi Związkami i naczelnymi instytucyami zawodowymi, starały się akcye o poprawę bytu przeprowadzać, gromadząc odpowiednie fundusze przez podwyższenie wkładek związkowych i strejkowych.

Konferencya zwraca się do posłów socyalistycznych nowowybranych, ażeby w Sejmie rozpoczęli **energiczną walkę** ze stronnictwami które w poprzedniej kadencyi zawiniły wzrost drożyzny i aby przez opracowanie odpowiednich wniosków i postawienie ich w Sejmie spowodowali zatrzymanie się dalszej drożyzny, oraz paskarstwa, a temsamem dalszego głodu mas ludowych w Polsce.

Konferencya poleca Radzie zawodowej nałożyć na członków Związków zawodowych **obowiązek należenia do kooperatyw robotniczych** oraz stworzenia Wydziału kulturalno-oświatowego dla robotników złożonego z członków Związków zawodowych, organizacyi spółdzielczej i partyjnej w Krakowie."

W sprawie **strejku drukarskiego** uchwaliła konferencya następującą rezolucyę:

„Konferencya Związków zawodowych, Rady zawodowej, komisyi okręgowej Związków zawodowych i krakowskiej Rady robotniczej odbyta 8 listopada, poinformowana przez przedstawiciela organizacyi zecerów o stanie strejku drukarzy w Krakowie, wyraża strejkującym zecerom swą sympatyę i uczucia solidarności w tej walce o organizacyę i poprawę bytu. — Równocześnie konferencya wzywa wszystkie Związki zawodowe do moralnego poparcia walki zecerów i **natychmiastowego opodatkowania swoich członków na rzecz strejkujących drukarzy krakowskich**. W przekonaniu, że walka drukarzy krakowskich jest **walką całej klasy robotniczej**, wzywa konferencya robotników zorganizowanych w Związkach zawodowych w Krakowie do utrzymania jednolitego frontu w tej walce, a strejk ten musi zostać na korzyść strejkujących zakończony.

Konferencya z oburzeniem odrzuca insynuowanie zecerom że strejk ich miał na podkład polityczny i protestuje przeciw podobnym tendencyjnym twierdzeniom, uwłaczającym godności Związku zawodowego który walczy wyłącznie o cele zawodowe robotników drukarskich w Polsce."

Po uchwaleniu powyższych rezolucyj liczne i bardzo poważne zebranie zostało przez tow. Packana zamknięte okrzykiem: Niech żyje solidarność robotnicza w związkach zawodowych!

Przegląd społeczny

PRAWA OBYWATELI POLSKICH DO CZESKICH KAS BRACKICH. Województwo krakowskie podaje do wiadomości, że w myśl przepisów ustawowych czesko-słowackich członkowie kas chorych w okręgu urzędu górniczego w Morawskiej Ostrawie, którzy po przebyciu 10 lat członkostwa w kasach w czasie od 28 października 1918 do końca kwietnia 1921 otrzymali wypowiedzenie lub z innych przyczyn musieli wystąpić z zatrudnienia uzasadniającego przynależność do kasy brackiej mogą zachować sobie prawa nabyte przez zapłatę miesięcznej opłaty uznawczej w kwocie 1 kor. czesk. Zachowanie praw jest jednak możliwe tylko wtedy, jeżeli ubezpieczony nie podjął już swojej rezerwy premiowanej i jeśli najpóźniej do 2 marca 1923 r. wypłaci opłatę za cały czas ubiegły od chwili wystąpienia. **Robotnicy polscy**, którzy zmuszeni byli z przyczyn politycznych opuścić pracę w przedsiębiorstwach położonych w czeskiej części Śląska Cieszyńskiego, mogą odzyskać i utrzymać za nieznaczną opłatą utracone prawa do prowizyi z czeskosłowackiej kasy brackiej. Zwraca się uwagę interesowanych obywateli polskich na prawo do połączenia dodatków drożyźnianych do prowizyi z czeskich kas brackich na równi z obywatelami czeskimi. Informacyj w powyższych sprawach udziela konsulat polski w Morawskiej Ostrawie.

Przed wyborami do Senatu

Głosowanie do Senatu odbywa się w tak sam sposób, jak do Sejmu. Głosuje się w **tych samych obwodach**, w których głosowało się 5 listopada do Sejmu.

LISTA PAŃSTWOWA PPS DO SENATU.

Bolesław Limanowski, literat, Stanisław Posner, profesor, Stanisław Bagiński poseł, Leon Misiołek, poseł, Ksawery Prauss b. minister oświaty, Emil Caspari, literat; Jan Englisch, dyr Kasy chorych Bolesław Czarkowski, ławnik magistratu, Dorota Kłuszyńska, ławnik magistratu, dr Stefan Kopciński, lekarz, Julian Obirek, wiceprezydent m. Lwowa; Bronisław Siwik, publicysta, dr Daniel Gross, kier. kooperatywy, Tadeusz Tomaszewski, adwokat, dr Rafał Buber, adwokat. Marya Kelles-Krauzowa, prezes Rady miejskiej, Władysław Kunicki, dyr. gimnazyum; dr Jakób Małyniez, lekarz; Anastazy Domański, prawnik.

COFNIĘTE LISTY PPS Z WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO I STANISŁAWOWSKIEGO

Z powodu braku widoków, aby listy kandydatów naszej partyi do Senatu w województwach tarnopolskim i stanisławowskim mogły uzyskać mandaty, zawiadamiamy towarzyszy i wyborców z tych okręgów, że zostały te listy **wycofane**. Aby zaś uniemożliwić zwycięstwo „chjeny“ prosimy naszych zwolenników o oddanie głosów na listy nr. 1 (ludowcy).

Komitet wyborczy PPS we Lwowie.

Zabolało!

W artykule, omawiającym wynik wyborów w mieście Krakowie — stwierdził „Naprzód“, jakim to „wyborcom“ zawdzięcza chjena swoje dwa mandaty krakowskie. Stwierdzenie to — właśnie dlatego, że prawdziwe — zabolało „Rzeczpospolitą“ i „Gazetę Warszawską“, która artykuł wstępny temu poświęciła, usiłując odwrócić uwagę od nieprzyjemnego dla chjeny faktu, stwierdzonego przez „Naprzód“.

Powtarzamy zatem krótko i węzłowato ten fakt, który sam za siebie mówi:

Wybór swój zawdzięczają pp. Mianowski i Konopczyński:

nie „urokowi imienia“ Korfantego,

nie wpływowi chadecyi, a tem mniej endecyi na wyborców krakowskich,

ale ciemnym i nie wiedzącym, za czem głosują, a prowadzonym do urny przez zakonnice:

żebraczkom,

babkom kościelnym,

służącym od św. Zyty,

staruszkom, kalekom i paralityczkom, ślepym i głuchym, z przytułków klasztornych.

Nie inteligencya, nie mieszczaństwo, nie urzędnicy, nie robotnicy,

lecz **najciemniejsze elementy** zadecydowały o dwóch mandatach krakowskich ósemki.

Oczywiście, prawda ta wprawia w zły humor „Rzeczpospolitą“ i „Gazetę Warszawską“, — niemniej jednak nie przestaje być prawdą.

2 to walka z ciemnotą, to powszechne nauczanie, to dobre szkoły.

UWAGI

Minorowy ton

Kto sobie przypomina, z jakim tupetem chjena szła do wyborów, z jaką pewnością siebie wyrokowała, że w dniu 5 listopada ósemka uzyska większość w Polsce tego rozśmieszy minorowy ton „samego“ p. Strońskiego, jakiemu daje wyraz w artykule pod napisem „Większość“ w „Rzeczypospolitej“ z 10 b. m. Nie będziemy mieli większości — stwierdza melancholijnie p. Stroński — i dlatego naszem zadaniem jest nie dopuścić, aby przeciwnicy — lewica — mieli większość. Bo lewica gotowa zwąchać się z mniejszościami narodowymi i znowu powtórzą się „rządy lewicowe“, pogorszone jeszcze udziałem „narodców“.

Ano, inaczej mówi się przed obiadem, inaczej po obiedzie. Kiedy ósemka odbywała przegląd swojej armii księżo-zytko-dewockowej, była pewną, że odniesie taki sukces, że sama zdobędzie większość i zluzuje „rządy belwedersko-lewicowe“. Nadzieje tylko w części się spełniły: posłów jest kupa, ale do większości jeszcze daleko, bo i lewica nieźle wyszła. Dlatego p. Stroński z rezygnacyą stwierdza:

„Obóz umiarkowany przeto, dążąc do zdobycia jak największej ilości miejsc poselskich w Sejmie i Senacie i żmudnie walcząc o każde z nich, stara się **pozyskać niekoniecznie sam przez się już większość**, ale w każdym razie taką siłę, aby nie było rzeczą możliwą rządzić w Polsce przeciw niemu.“

Skromnym się zrobił „obóz umiarkowany“ — umiarkowany we wszystkiem, tylko nie w pretensyach.

Sprawy partyjne

Posiedzenie C. K. W. odbędzie się w sobotę, dn. 18-go listopada o godz. 5 popoł. w lokalu „Robotnika“ — Warecka 7.

Na porządku dziennym:

1) Ustalenie porządku dziennego obrad Rady Naczelnej.

2) Sprawy wyborcze.

Sekretaryat Generalny C. K. W. PPS.

Wiadomości polityczne

O KONFERENCYĘ BRUKSELSKĄ

Prowadzone dotychczas rokowania między Paryżem, Londynem i Rzymem w sprawie definitywnego ustalenia terminu konferencyi brukselskiej nie doprowadziły jeszcze do porozumienia. Anglia chce, ażeby obrady konferencyi rozpoczęły się dopiero po wyborach, Francya natomiast obstaje przy terminie 13 listopada. Jak z kół politycznych francuskich donoszą, zaproponowała Francya Anglii termin 13 listopada, jako dzień otwarcia konferencyi. Właściwie obrady rozpoczęłyby się w 4 dni później, ażeby dać rządowi angielskiemu możność doczekania się ostatecznego rezultatu wyborów. Wkońcu ang. rada ministrów zgodziła się przyjąć propozycye francuskie rozpoczęcia właściwych obrad około 20 bm.

O POROZUMIENIE FRANCUSKO-NIEMIECKIE

Berlińskiemu korespondentowi „Neue Freie Presse“ oświadczył jeden z polityków francuskich bawiących w Berlinie, że liberali francuscy stanowczo życzą sobie porozumienia między Francyą a Niemcami, i że są przekonani że przyjdzie wkońcu do porozumienia. Niemcy muszą uczynić wszystko co w ich mocy, aby dostali pożyczkę międzynarodową. Ważniejszą niż obecne narady będzie konferencya finansowa w Brukseli, która może przyniesie rozwiązanie kwestyi reparacyjnej. Głównem życzeniem narodu francuskiego jest zabezpieczenie przeciw nowym napadom niemieckim. Jedynym pewnym środkiem ochrony jest okupacya krajów nadreńskich. Ostateczne rozwiązanie tej kwestyi zależeć będzie od tego, czy sojusznicy zechcą zawrzeć nowy układ gwarantujący ochronę Francyi. Kto zna nastrój narodu francuskiego, wie, że Francya nie żywi nienawiści do Niemiec, tylko głęboką nieufność.

O STABILIZACYĘ MARKI NIEMIECKIEJ

Rzeczoznawcy zaproszeni przez rząd Rzeszy wręczyli swoje orzeczenia w sprawie walutowej, kanclerzowi Wirthowi. Orzeczenie proponuje stabilizacyę marki w stosunku 3.000—3.500 marek za dolara. Rzeczoznawcy obradowali między sobą i tylko w poszczególnych sprawach zwracali się do niemieckich finansistów. Podpisanie memoryału przedstawiało pewne trudności wobec niezdecydowania rzeczoznawców holenderskiego i szwajcarskiego, którzy jednak wkońcu podpisali memoryał. Orzeczenie przewiduje, że celem stabilizacyi marki trzeba będzie zużyć mniejwięcej połowę zapasu złota banku Rzeszy, to jest około pół miliarda marek w złocie. Wobec orzeczenia rzeczoznawców porzucili finansiści niemieccy swój opór. Wkońcu proponuje orzeczenie udzielenie Niemcom zwłoki w płaceniu rat reparacyjnych conajmniej na dwa lata. W razie jeżeli moratoryum dojdzie do skutku, konferencya brukselska okaże się zbyteczną. W związku z orzeczeniem rzeczoznawców stoi pogotowie bankierów to jest, kombinacya uruchomienia zagranicznych kredytów bankowych łącznie ze złotem banku Rzeszy Komisya reparacyjna opuści w piątek wieczorem Berlin.

Strejk drukarski

Z Organizacyi Drukarzy Krakowskich otrzymaliśmy następujące pismo:

Pp. właściciele drukarń krakowskich umieścili w „Wiadomościach Krakowskich“ Nr. 20, z dnia 8 listopada pismo z podaniem warunków, na jakich mogą przystąpić do pertraktacyj ze strejkującymi drukarzami. Pismo to zostało przesłane Inspektorowi pracy. Na pismo to organizacya drukarzy przesłała sprostowanie do redakcyi „Wiadomości Krakowskich“, która sprostowania tego z niewiadomych nam powodów nie zamieściła. Sprostowanie to brzmi:

Upraszamy Szanowną Redakcyę na podstawie paragrafu 19 ust. pras. o zamieszczenie w najbliższym numerze „Wiadomości Krakowskich“ następującego sprostowania:

W N-rze 20 „Wiadomości Krakowskich“ z dnia 8 listopada br. ukazało się pismo od Związku Właścicieli drukarń krakowskich pt. „Strejk drukarski“, wystosowane do WP. Inspektora Pracy Lipczyńskiego, które mija się z prawdą, a mianowicie:

1) Nieprawdą jest, jakoby dotychczasowi pośrednicy pomiędzy Związkiem naszym a ogółem pracowników, trzymali się tej metody, iż ogółu albo wcale nie informowali o przebiegu układów, albo informowali tendencyjnie i celowo na niekorzyść pracodawców, grając z nami grę podwójną i utrudniając bezpośrednie porozumienie z robotnikami, natomiast prawdą jest, że układów żadnych z pp. właścicielami drukarń nie było, wobec czego delegaci nie mieli o czem ogółu informować.

2) Nieprawdą jest, że strejk personalu pomocniczego, który wybuchł dnia 26 sierpnia został zainicyowany przez towarzyszów kwalifikowanych, natomiast prawdą jest, że strejk ten wybuchł żywiołowo i samowolnie, z powodu niskich płac, które pobierał personal pomocniczy.

3) Nieprawdą jest, jakoby przewodniczącym delegatów był wówczas p. Twardosz, natomiast prawdą jest, że przewodniczącym delegatów był p. Kożuch, były przewodniczący organizacyi drukarzy.

4) Nieprawdą jest, że sekretarz Wydziału tenże sam p. Harlender był jednym z czterech członków komitetu organizującego i prowadzącego strejk personalu pomocniczego — natomiast prawdą jest, że p. Harlender dopiero po wybuchu strejku personalu pomocniczego został na Walnem Zgromadzeniu drukarzy wybranym do Komitetu prowadzącego i likwidującego strejk personalu pomocniczego.

5) Nieprawdą jest, że tenże p. Harlender nazajutrz po obradach, na Zgromadzeniu personalu pomocniczego, pomimo oświadczeń złożonych dnia poprzedniego przez przewodniczącego, nalegał i zachęcał personal pomocniczy do wytrwania dalej w strejku i namawiał do niewracania do pracy — natomiast prawdą jest, że p. Harlender dnia 4 września rano, wzywał personal pomocniczy do natychmiastowego powrotu do pracy, w myśl oświadczenia złożonego przez przewodniczącego delegacyi dnia 3-go września br. na konferencyi w drukarni p. Anczyca.

6) Nieprawdą jest, jakoby oświadczenie p. przewodniczącego, że Wydział o strejku nie wiedział i był mu przeciwny, minęło się z prawdą, skoro sekretarz tego Wydziału był jednym z prowadzących tenże strejk — natomiast prawdą jest, że Wydział o tem nie wiedział, co można protokolarnie stwierdzić.

7) Nieprawdą jest, jakoby dnia 4 września postawiono nowe warunki, jakgdyby pertraktacyj niedzielnych nie było — natomiast prawdą jest, że już na pertraktacyach dnia 3 września delegaci oświadczyli, że żądania takie w najbliższych dniach do pp. właścicieli wpłyną i o nich pp. właściciele drukarń wiedzieli i robili zastrzeżenia co do stawianych żądań.

Organizacya drukarzy krakowskich.

KRONIKA

Kraków, 10 listopada.

Do Pana Ministra poczt i telegrafów

Dnia 28 października nadano w Warszawie na adres komitetu wyborczego PPS w Krakowie 24 paczek zawierających odezwy wyborcze. Paczki te doręczono adresatowi d. 7 listopada, czyli że droga z Warszawy do Krakowa trwała **10 dni**. Rozumie się, że odezwy otrzymane po wyborach nie mogły już być zużyte, a szkoda stąd wynikła dochodzi setek tysięcy marek.

Zapytujemy Pana Ministra, co zamierza uczynić w tej sprawie i jak stoi sprawa z wynagrodzeniem szkody, spowodowanej przez instytucyę pocztową?

Komitet obwodowy PPS w Krakowie.

— ooo —

Piekarze znowu żądają podwyżki cen pieczywa

Piekarze krakowscy wnieśli wczoraj do magistratu nowy cennik na chleb i bułki. Żądania piekarzy wejdą na porządek obrad najbliższej komisyi cennikowej.

— ooo —

Z Wawelu

W dniu 7 bm. odbył się na Wawelu pod przewodnictwem p. ministra robót publicznych J. Łopuszańskiego doroczny zjazd Komitetu Wawelskiego. Uchwały tego zjazdu stanowią poniekąd przełomową chwilę w historyi restauracyi Zamku. Po ukończeniu prawie wszystkich fasad zewnętrznych przystępuje mianowicie kierownictwo restauracyi Zamku do odnawiania wnętrz zamkowych. Program, akceptowany przez komitet przewiduje natychmiastowe rozpoczęcie robót koło instalacyi ogrzewania centralnego przy równoczesnem prowadzeniu robót restauracyjnych. Rząd poniesie koszta ogrzewania, społeczeństwo niezawodnie jak dotychczas nie poskąpi środków na odnowienie i wyposażenie wnętrz. W myśl programu sale parteru i I. piętra Zamku będą tworzyły szereg wnętrz historycznych, umeblowanych zabytkowymi sprzętami i stanowiących rodzaj muzeum czy kompleksu sal zabytkowych. Komitet zwraca się z apelem do naszych rodzin magnackich, by jako swe cegiełki zechcieli ofiarować środki na wyrestaurowanie poszczególnych sal i ich umeblowanie; po bliższe szczegóły w tej sprawie należy się zgłaszać do kierown. odn. zamku na Wawelu. Sale II. piętra po odrestaurowaniu pomieszczą słynną kolekcyę wawelskich arrasów, część których znajduje się już na Wawelu i przeznaczone będą do celów reprezentacyjnych. Pokoje mieszkalne, nowocześnie przez współczesnych artystów opracowane, obejmą całe skrzydło zachodnie czyli budynek t. zw. Kuchni królewskich. Tworzyć one będą rezydencyę głowy Państwa w razie jego pobytu w Krakowie.

Sprawozdanie kasowe. W czasie od 1 października 1921 do 1 paźdz. 1922 dochody kierown. odn. Zamku na Wawelu wyniosły: pozostałość z r. 1921... 13,361.142 marek, dotacya rządu 27,461.764 mk., ofiary publiczności i własne dochody 116,478.227 mk., razem 157.301,135 marek. Rozchody za tenże okres i dotacyi rządowej 9,326083 mk., z własnych dochodów 120.823.061 marek, pozostaje z dniem 1 bm. w kasie przeszło 27 milion. marek. Z pieniędzy wydanych wyrestaurowano Kurzą stopkę i gotycką część Zamku, rozpoczęto szereg mniejszych robót i nabyto kilka bardzo cennych objektów bądź to na własność, bądź jako depozyt do dekoracyi sal zamkowych. Pomiędzy niemi jest taki unikat, jak arras — XV wieku z kościoła św. Katarzyny.

— ooo —

WAŻNOŚĆ BILETÓW TRAMWAJOWYCH, wydanych przez dyrekcyę tramwajową przed ostatnią podwyżką cen, została przedłużona o 8 dni, t. j. do 17 bm.

PODWYŻSZENIE CEN SOLI. Ministerstwo skarbu podwyższyło z dniem 6 bm. ceny soli o 50 procent. W najbliższym tygodniu zbierze się komisya cennikowa, która zajmie się oznaczeniem cen soli w sprzedaży detalicznej.

WZLOT BALONU NIE UDAŁ SIĘ. Donosiliśmy o odbyć się mającym wzlocie balonu z Błoń. Wzlot miał się odbyć we środę w południe. Napełnienie balonu gazem odbywało się przez dwa dni i mimo napełnienia go gazem, balon wzniósł się tylko na wysokość dwóch metrów. Komendant oddziału aerostatycznego tłumaczy to tem, że gaz świetlny, którym napełniono balon, okazał się za ciężkim. Lot się więc nie odbył. Na Błoniach przez dwa dni gromadziły się tłumy publiczności.

Wielka kradzież skór przy ulicy Zielonej

(k) W nocy 30 lipca br. włamano się do sklepu Izaaka Borgenichta przy ul. Zielonej w Krakowie i skradziono mu za 1 i pół miliona skór boksowych. Gdy tej samej nocy przejeżdżał ulicą Zieloną dorożkarz Michał Pęcak, zatrzymało go w ciemnościach dwóch „gości“. Kazali mu oni jechać na dworzec kolejowy. Wsiedli więc do dorożki włożywszy uprzednio na kozioł trzy worki, z których przez otwory wyglądała skóra. Na stacyi kazali mu czekać, znikli na chwilę, poczem oświadczyli, że pociąg sczómony. Pęcak z grzeczności przechował tym „gościom“ trzy worki do najbliższego pociągu w szopie przy ul. Grzegórzeckiej, gdzie mieszkał. Za tę przysługę dali mu trzy skóry. Na drugi dzień zgłosił się do Pęcaka Józef Schwimmer, który polecił Pęcakowi, by wydał skóry za zgłoszeniem się Saulowi Locherowi. Gdy Saul Locher przybył z tymi skórami do kupca Poznańskiego, ten zawiadomił policyę, która przytrzymała Lochera. Na tej podstawie wygotowano akt oskarżenia przeciw Schwimmerowi, a to że on był tym „gościem“, który na ulicy Zielonej okradł sklep, potem najął dorożkę u Pęcaka celem przewiezienia skór, a następnie chciał sprzedać te skóry przy pomocy Lochera i Schwimmera. Pęcak i Locher są oskarżeni o paserstwo. Na rozprawie Schwimmer przyznaje, że chciał pozbyć się skradzionych skór, a wypiera się, aby skóry sam lub w towarzystwie innych ludzi skradł z magazynu przy ul. Zielonej. Chciał tylko zarobić przy sprzedaży. Wczoraj odbyła się przeciw obwinionym rozprawa, którą po kilkogodzinnem przesłuchiwaniu świadków odroczono celem wezwania dalszych świadków. Przewodniczył s. s. Hubaczek, wotowali s. s. o. Rosenstein i s. s. Drozdzikowski, oskarżał prok. Wołoszczuk; bronili adw. dr Heski i adw. dr Schreiber.

Zamach samobójczy w cytadeli warszawskiej

W sklepie współdzielczym w cytadeli warszawskiej stwierdzono brak około 50 skórek baranich wartości pół miliona mk. Zawiadomiona o tem żandarmerya wojskowa przeprowadziła dochodzenie. W wyniku dochodzenia zatrzymano kierownika spółdzielni, 26-letniego Franciszka Wyrwasa, którego w celu zbadania i sporządzenia protokułu, odprowadzono do lokalu żandarmeryi w cytadeli.

W czasie sporządzania protokułu Wyrwas, skorzystawszy z chwilowej nieuwagi wartownika, chwycił stojący w kącie nabity karabin i przyłożywszy lufę do klatki piersiowej, pociągnął za cyngiel i wystrzelił. Wszystko to stało się z taką szybkością, że sporządzający protokół nie zdążył wyrwać desperatowi karabinu. Lekarz pogotowia stwierdził ranę postrzałową klatki piersiowej na wylot z nieznacznem uszkodzeniem płuc. Po udzieleniu doraźnej pomocy, desperata w stanie niezbyt ciężkim przewieziono do szpitala.

Epidemia rozwodowa w Ameryce

Szybko się żenią i szybko się rozwodzą

Uzyskanie rozwodu w Ameryce nie przedstawia żadnych trudności. Tamtejsze ustawodawstwo małżeńskie jest tak liberalne, że przy jego zastosowaniu w Europie mielibyśmy dziesięć razy więcej rozwodów, aniżeli Ameryka.

Możność łatwego rozwodzenia się należy tłómaczyć tem, że i zawarcie związku małżeńskiego nie wymaga tam tylu ceremonij, zachodów, wydatków co w Europie. Szczególnie dużo rozwodów notują Ameryaknie w stanie Oregon.

Że nawet ludzie bogaci szybko się żenią, dowodzi następujący wypadek. Pewien zazdrosny małżonek postrzelił swą żonę. Kula sparaliżowała młodej damie ośrodki nerwowe. Kobieta zażądała rozwodu i bez trudności została wolną. Ale chirurg, mający dokonać operacyi uleczenia nerwów, zażądał 5000 dolarów. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Młoda kobieta nie dysponowała tak znacznemi środkami. Ktoś jej poradził dać do pism ogłoszenie, w którym zobowiązałaby się oddać swoją rękę każdemu w zamian za udzieloną pomoc.

Jakoż tego samego dnia zgłosił się człowiek najmniej spodziewany: chicagowski bankier Georges Rogers, który składając 5 tysięcy dolarów oświadczył gotowość poślubienia chorej damy pod warunkiem, że będzie zdrowa.

— ooo —

KOMUNIKAT O STANIE POGODY, wydany we czwartek 9 listopada o godz. 7'40 wieczór, według danych państwowego Instytutu meteorologicznego w Warszawie. — Stan atmosfery: W całej Polsce, jak również w krajach Europy środkowej panowała wczoraj pogoda przeważnie dżdżysta i pochmurna. Temperatura w nocy spadła przeważnie poniżej 0 (Białystok —8 stopni, Pińsk —1, Lwów —4, Kraków +2, Poznań +1, Łódź +2, Gdańsk +1, Lublin —3); w dzień wahała się w granicach od 0 stopni (Pińsk) do 7—8 stopni (Poznań, Warszawa, Łódź). Niewielkie opady notowano w Wilnie, Poznaniu, Lublinie i Pińsku. W Krakowie: temperatura 4'7, maximum 9'9, minimum 1'5, pochmurno. Prognoza na piątek: polepszenie się stanu pogody, miejscami rano mgła, przymrozki, słabe wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

„PELIKAN“ STRINDBERGA Z P. ST. WYSOCKĄ. Z teatru im. Słowackiego donoszą: Wchodząca na afisz jutro w sobotę 11 bm. nowość Strindberga jest ostatnim utworem kameralnym, które on pisał dla swego intymnego teatru w Sztokholmie. „Pelikan“, grany na scenach niemieckich pod tytułem „Stos ofiarny“ (der Schliterhaufen) jest częścią cyklu, do którego należą „Błyskawica“, „Sonata upiorna“ i „Pogorzelisko“ i jest tragedyą, rozgrywającą się w rodzinie — między 5 osobami, osiągając swą prostolinijnością nastrój makabryczny, tak swoisty u tego pisarza. Rola matki w „Pelikanie“ jest nową, którą p. Wysocka gra po raz pierwszy u nas i odniosła już w niej sukcesy w roku bież. w Wilnie i w innych miastach. Dalszą obsadę tworzą pp. Kosmowska, Gallowa, Kwiatkowski i Niewiarowicz. Niezwykłej sztuce przygotował p. Pronaszko nową dekoracyę.

OPERA I OPERETKA. Dziś w piątek „Orlątko“ po raz drugi w obsadzie premierowej. Jutro w niedzielę „Żydówka“, w której wystąpi gościnie tenor opery warszawskiej, p. St. Gruszczyński. Nadto w roli Racheli wystąpi primadonna opery lwowskiej, p. J. Zacharska. W niedzielę o godz. 3'30 po południu p. St. Gruszczyński pożegna Kraków występem w roli Jantka w „Halce“. Partyę „Halki“ odtworzy p. J. Zacharska.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś i jutro „Wędrowiec i kobieta“, z pp. Kozłowską, Kolman, Sięgowską, Węgierko, Wysockim, Kadenem, Michałowskim, Wesołowskim. W sobotę po południu po cenach 50 procent zniżonych „Sublokatorka“. W niedzielę po południu po cenach 40 procent zniżonych „Szklanka panny młodej“. We wtorek premiera „Banco“ A. Savoira.

JEDYNY KONCERT IGNACEGO FRIEDMANA odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę 12 bm. Bilety na koncert krakowski do nabycia u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

„ZESPÓŁ“, urzędniczy Związek spożywczy, urządza w poniedziałek 13 bm. w miejskim teatrze „Opera i Operetka“ przedstawienie „Orlątka“. Bilety po cenach zniżonych do nabycia w składnicy odzieżowej „Zespołu“, ul. Jagiellońska l. 2.

POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek 13 listopada, o godz. 5 po południu. Porządek dzienny: Czł. ks. Wł. Szczepański: Dzisiejszy stan badań archeologicznych w Palestynie (na podstawie podróży z roku 1922).

PUBLICZNA SALA RYSUNKÓW. Państwowa szkoła przemysłu artystycznego w Krakowie otwiera z dniem 15 bm. wieczorową publiczną salę rysunków odręcznych w Muzeum przemysłowem, ul. Smoleńska l. 9. Wpisy przyjmuje dyrekcya Muzeum przemysłowego w bibliotece codziennie od godz. 5—7 wieczorem.

ZEBRANIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW JĘZYKA POLSKIEGO, na którem prof. Rozwadowski omówi „Z zadań nauki o języku“, odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 11, w sali 43 Coll. Nov.

SPODOBAŁY SIĘ ZŁODZIEJOM LUSTERKA. Do policyi doniósł p. Tadeusz Zisink, że dnia 8 bm. wiózł wozem z dworca kolejowego ul. Dietlowską skrzynię z lusterkami do firmy Ajzyka Friedmana na ul. Rabina Meiselsa. U wylotu ul. Dietlowskiej nieznajomi sprawcy skradli z wozu dwie skrzynie z lusterkami wartości 500.000 marek.

Z POLSKI

PODPALENIE LOKALU WYBORCZEGO. Kuryer Warszawski" otrzymuje wiadomość, że w Brzezinkach w pow. kozienickim (na północny wschód od Radomia) podpalono chałupę, gdzie urzędowała komisya wyborcza. Ogień rozszerzył się tak szybko iż komisya ledwo zdołała umknąć z życiem i ocalić część dokumentów; część zaś spłonęła. Informator rzeczonego dziennika nie wyjaśnia, z jakiego powodu owa komisya naraziła się na taki akt zemsty; wogóle poza stwierdzeniem pożaru z podpalenia żadnych komentarzy ani domysłów nie podaje.

PROCES PRZECIW KOMUNISTOM WE LWOWIE. Dn. 22 bm. rozpocznie się przed trybunałem przysięgłych we Lwowie rozprawa przeciw 39 osobom aresztowanym w sierpniu u. r. w zabudowaniach kapituły grecko-katolickiej św.-jurskiej w czasie konferencyi bolszewickiej. Prokuratura oskarża wspomnianych o zbrodnię zdrady głównej. Na czele oskarżonych stoi Stefan Królikowski, wybrany obecnie w Warszawie z listy komunistycznej posłem na Sejm. Królikowski używa pseudonimów Cyprjan i Krowoderski, liczy lat 41, jest z zawodu ogrodnikiem, żonatym, posiada na Woli pod Warszawą realność, jest samoukiem. Za rządów carskich aresztowany był w Warszawie za agitacyę komunistyczną i skazany na 8 lat więzienia. Za czasów polskich należał do najenergiczniejszych propagatorów komunizmu. W grudniu 1918 był internowany w więzieniu mokotowskiem, gdzie przebywał do połowy 1919 roku. Po wyjściu z więzienia agitował dalej, przejeżdżając ustawicznie po całej Polsce i G. Śląsku. Był przewodniczącym centralnego komitetu komunistycznego. W gronie komunistów nazywano go „polskim Leninem". Są pewne dane, że był delegatem komunistycznej partyi robotników polskich na trzecim kongresie międzynarodówki w Moskwie w roku 1921. We Lwowie był ubiegłego roku kilka razy na konferencyach komunistycznych. Gdy wybór na posła nie zostanie zakwestyonowany, Królikowski pod ochroną nietykalności poselskiej nie stanie do rozprawy jako oskarżony i uwolniony zostanie z więzienia w którem do dzisiaj pozostaje. Sprawa jego będzie wyłączona z tej rozprawy, lecz nie umorzoną. W stosownej porze Królikowski odpowiadać będzie przed sądem za czyny mu zarzucone.

CHOROBA METROPOLITY SZEPTYCKIEGO. „Swoboda" donosi, że metropolita Szeptycki, przebywający w Ameryce, zachorował na zapalenie żył. W dniu 5 października był w Chicago, gdzie zaniemógł i stracił przytomność. Stwierdzono zakażenie krwi jako następstwo zapalenia żył. Metropolita przebywa w sanatoryum w Chicago.

—ooo—

NIEWIDZIANE I NIESŁYCHANE senzacye dokonuje Harry Peel w dramacie awanturniczym p. t. „Ostatnia walka" (Dokończenie księcia gór). Dramat ten, tworzący sam dla siebie całość, jest naprawdę jeden z najlepszych jaki kiedykolwiek był widziany z Harry Perlem, gdzie artyści z narażeniem życia dokonują nadzwyczajnych atrakcyi, trzymając widza w największem napięciu, w kinoteatrze „Sztuka", ul. św. Jana 6.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Piątek: „To, co najważniejsze".
Sobota popoł. o g. 3: „Dziady".
Wieczór o g. 8: „Pelikan".
Niedziela popoł.: „Edukacya Bronki".
Wieczór: „Pelikan".
Poniedziałek: „Głos nieletnich".
Wtorek: „Pelikan".
Środa: „Pelikan".
Czwartek o godz. 3 popoł.: „Dziady".
Wieczór: „Pelikan".
Piątek: „Pelikan".

Teatr Bagatela

Piątek: „Wędrowiec i kobieta".

Teatr miejski Opera i Operetka

Piątek: „Orlątko".
Sobota: „Żydówka".
Niedziela o g. 3'30 popoł.: „Halka".
Wieczór o godz. 7'30: „Orlątko".
Poniedziałek: „Orlątko".

Kollegium wykładów naukowych

(Rynek A—B 39).

Początek o godz. 7 wieczór.

Piątek, red. Ed. Paszkowski: „Idea bolszewizmu".
Sobota, dr Melania Grafczyńska: „Kameralna muzyka romantyczna" (z ilustr. muzyczną).

—ooo—

Z sali sądowej

Kraków, 10 listopada.

Zbrodniarz skazany na dożywocie oskarża żonę o udział w napadach rabunkowych

(k) W drugim dniu rozprawy przed sądem przysięgłych w Krakowie o zbrodnie napadów rabunkowych w Grabiu i w Brzegach przesłuchano świadków, którzy nie rozpoznają w oskarżonych sprawców napadów rabunkowych. Świadek Jeleń twierdzi, że w napadzie brał udział Siwek i dwóch opryszków ubranych w mundury wojskowe. Mimo urgensów telegraficznych, oraz telefonicznych dotąd niewiadomo, czy Siwek zasądzony już w tej sprawie na dożywotnie więzienie będzie przywieziony z Rawicza do Krakowa, gdzie ma stawać, jako świadek. Dziś w trzecim dniu rozprawy będą przesłuchiwani dalsi świadkowie i prawdopodobnie zapadnie wyrok.

Kradzież materyi za 4 miliony marek

(k) Firma Silberger w Wiedniu wysłała pod adresem Dawida Mahlera w Krakowie koleją 12 bel towaru bawełnianego wartości 4.000.481 marek. W czasie między 18 a 21 marca 1922 na przestrzeni kolejowej Jawiszowice—Chrzanów został wszystek ten towar ze zamkniętego wozu kolejowego skradziony. Dnia 27 marca na jarmarku w Krzeszowicach zjawił się Franciszek Trzaska i przywiózł na furze we workach 61 sztuczek tegoż towaru. Z tych 61 sztuczek kupili Pepi Lida z Chrzanowa, Feiwel Rosner, Juda Leib Haubenstock i Herman Weiss po kilka sztuk towaru bawełnianego. Dalej zakupili skradziony towar Porscher i Dawid Mandelbaum od Rosnera, dalej Gewöll 3 sztuki od Haubenstocka. Wczoraj za kradzież i skupowanie skradzionego towaru stanęli oni przed zwykłym trybunałem w sądzie okręgowym karnym w Krakowie. Są to: Franciszek Trzaska (broni adw. dr Szalay), Feiwel Rosner (broni adw dr L. Luesser), Juda Leib Haubenstock (broni adw. dr Goldblatt), Herman Weiss (broni adw. dr Gelbweis), Izaak Porscher, Dawid Mandelbaum, Alter Göwelb, Józef Groner, Beil Leser, Salomon Haubenstock i Dawid Haubenstock. Rozprawa trwała do godz. 7 wieczór. Na wniosek obrońców adw. dr. Szalaya i adw. dr. L. Luessera, sprawę Trzaski i Feiwla Rosnera wyłączono i odroczono do 23 listopada, celem przesłuchania świadków, również puszczono ich na wolną stopę, po 8-miesięcznym areszcie śledczym. Reszta oskarżonych została uwolniona od winy i kary.

Proces Fedaka

(AW). **Lwów, 9 listopada.**

Dzisiaj w czternastym dniu rozprawy przewodniczący ogłosił uchwałę trybunału w sprawie wniosków obrońców i prokuratora. Trybunał **odrzucił** wszystkie wnioski obrońców, dopuszczając tylko kilka dowodów, natomiast zgodził się na odczytanie dokumentów, przedłożonych przez prokuratora, mianowicie listów skonfiskowanych w kwietniu br. na granicy czesko-słowackiej w Cieszynie. Kilka listów przenieść usiłował przez most z Cieszyna polskiego do czeskiego tokarz, Franciszek Daubner, zamieszkały u swojego ojczyma Beleja, konduktora kolejowego w Cieszynie czeskim. Listy zabierał bratanek Beleja, Piotr Belej, studenci uniwersytetu w Pradze, pochodzący z Małopolski wschodniej, który w tym celu wyjeżdżał z Pragi do Cieszyna czeskiego. Drugi raz schwytano z takiemi listami dwunastoletniego chłopca nazwiskiem Donocik, któremu jakiś pan w Cieszynie polskim dał owe listy do przeniesienia na drugą stronę. W jednym z tych listów włożonym w kopertę i zapieczętowanym ołowiem, a pisanym płynem niewidocznym, który przy użyciu sposobu chemicznego uwidoczniono, jest obszerne sprawozdanie z ruchu tajnej organizacyi bojówek ukraińskich i akcyi sabotażowej oraz rozmiarów i skutków jednej i drugiej działalności we wsch. Małopolsce. List ów zawiera również szczegóły, odnoszące się do oskarżonego Fedaka, dla którego pomocy żąda autor listu przysłania z Czechosłowacyi 14 rewolwerów, jednego kilograma chloroformu i pieniędzy na sprawienie pięciu mundurów policyantów polskich, oraz wynajęcie mieszkania naprzeciw więzienia, w którem umieszczono Fedaka. Dla celów ogólnych żąda tensam autor kilku słoików zarazków nosacizny, pięciu kilogramów proszku twardego jak djament (proszek taki służy do niszczenia kół przy parowozach i wagonach wreszcie najlepszej i najmocniejszej trucizny.

Odczytano dwa dalsze dokumenty, świadczące, że oskarżeni Palijew i Kobierski mieli wpływ w tajnej organizacyi we Lwowie, oraz, że zbierano składki na tajne cele wojskowe. Następnie odczytano zeznania Mikołaja Karaszczuka, byłego pułkownika armii carskiej, później oficera sztabu Petlury, który wyjechał za granicę i nie mógł być wezwany na rozprawę. Będąc we Lwowie w roku 1921 dostał się Karaszczuk do aresztów policyjnych jako aresztowany za hazard i siedział w jednej celi z oskarżonym Matczakiem, którego znał z armii Petlury. W areszcie Matczak opowiedział mu wiele szczegółów o działalności tajnej organizacyi, o zamachu itp. Prosił także Karaszczuka który miał wkrótce opuścić areszt aby poszedł do oskarżonych osób i przestrzegł je o wykryciu tajnej organizacyi wojskowej „Wola", o mających nastąpić aresztowaniach i rewizyach, oraz z zawiadomieniem, że Sztyk wszystko wydał, a Fedak za wiele powiedział w śledztwie.

Odczytano zeznania Fischbeina, który siedząc w areszcie z oskarżonym Zyblikiewiczem jako zbieg z Rosyi sowieckiej, umiał zdobyć jego zaufanie i dowiedzieć się od niego wielu szczegółów odnoszących się do sprawy Fedaka. Obrońcy udawadniali, że obaj wyżej wymienieni mają na sumieniu rozmaite sprawki kolidujące z kodeksem karnym.

Obrońca Fedaka Głuszkiewicz postawił wniosek, aby wezwano na rozprawę naczelnika państwa, któryby miał wypowiedzieć się, czy zamach był skierowany przeciw niemu i czy dzięki temu, że siedział w aucie i uchylił podczas strzału głowę nie został zraniony. Prokurator sprzeciwił się temu wnioskowi. Trybunał poweźmie uchwałę w piątek.

Kongres Międzynarodówki komunist. w Moskwie

Moskwa (PAT) Radio. Członkowie kongresu międzynarodówki komunistycznej przybyli 7 bm. z Petersburga do Moskwy, gdzie zostali uroczyście powitani. Wczoraj w rocznicę rewolucyi odbył się na placu Czerwonym przegląd i parada wojsk, przyczem **Trocki** wygłosił mowę, w której wskazał, że Rosya sowiecka, mimo że nie została dotychczas uznana przez mocarstwa kapitalistyczne z wyjątkiem Niemiec, istnieje, odnawia się i rozwija. Rosya jest gotowa zredukować stan swej armii i do zmiany jej, począwszy od żołnierza a skończywszy na najwyższem dowództwie „na gospodarczy front w interesie państwa. Ale tylko w tym wypadku, jeżeli i inne państwa zarządzą rozbrojenie. Rozumiem trudności — powiedział Trocki — z jakimi prowadzi walkę robotnik w krajach kapitalistycznych i czekam cierpliwie na zwycięstwo proletaryatu w całym świecie. Przez ściste złączenia robotników i wieśniaków Rzeczypospolitej sowieckiej z robotnikami całego świata wejdzie w całym świecie słońce braterstwa, wolności i kultury.

Po przemowie Trockiego odbył się pochód manifestacyjny. Wieczorem zebrał się w teatrze sowiet moskiewski i delegacye na kongres, przyczem Kalenin, Kamieniew i Sinowjew oraz reprezentanci zachodnio-europejskich partyj komunistycznych wygłosili mowy.

Zwycięstwo wyborcze demokratów w Ameryce

Wiedeń (AW.) „Neue Freie Presse" donosi z Nowego Jorku: Demokraci odnieśli wielkie zwycięstwo przy wyborach. W Izbie reprezentantów rząd miał większość głosów, teraz skład Izby będzie następujący: 219 demokratów, 214 republikanów, 1 socyalista i 1 niezawisły. Większość senatu zostanie nadal republikańska. W obozie demokratów wielka panuje radość. Są oni przekonani, że Harding, o ileby kandydował po raz wtóry, nie zostanie wybrany, a niektórzy sądzą nawet, że zrezygnuje z prezydentury.

Paryż (PAT) Według wyników wyborów ogłoszonych wczoraj w Waszyngtonie jest już pewnem, że republikanie mający obecnie większość w Izbie reprezentantów, utracą 38 mandatów, które przypadną demokratom. Zwycięstwo demokratów które im zapewni większość można porównać tylko ze zwycięstwem wyborczem, które republikanie odnieśli w r. 1920. Można przyjąć, że obecna klęska republikanów będzie bardziej dotkliwą niż klęska demokratów w r. 1920. W senacie utracą republikanie 5 do 6 mandatów, będą jednakże mieli małą większość.

Tymczasowy wynik ogólny wyborów do Sejmu

Wedle tymczasowego zestawienia wybrano do Sejmu ze stronnictw:

	z okręgów	z listy pań.	razem
Nr. 1 PSL Piast	57	13	70
Nr. 2 PPS	**37 *)**	**8**	**45**
Nr. 3 Wyzwolenie	35	6	41
Nr. 5 komuniści	2	—	2
Nr. 6 Rady lud.	1	—	1
Nr. 7 NPR	15	4	19
Nr. 8 chjena	139	27	166
Nr. 12 katol. lud.	7	1	8
Nr. 13 partya Stapińskiego	1	—	1
Nr. 15 partya Okonia	4	—	4
Nr. 16 mniejsz. narod.	53	11	64
Nr. 17 i 25 żyd.	14	2	16
Nr. 20 partya Pryłuckiego	1	—	1
Nr. 22 lista kresowa	1	—	1
Nr. 24 chliboroby	5	—	5
Razem	372	72	444

*) Liczbę 37 mandatów uważamy za nieścisłą. Według naszych obliczeń lista Nr. 2 uzyskała dotąd 34 mandaty. — Red. „Naprzodu".

Wzrost głosów PPS

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Podczas gdy przy wyborach do Sejmu w roku 1919 na kandydatów PPS oddano pół miliona głosów, **przy obecnych wyborach sejmowych oddano półtora miliona, czyli że ilość głosów potroiła się.**

Witos odrzuca kooperacyę z chjeną

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). W kołach endeckich lansowany jest pogląd, że **Piastowcy powinni łącznie z chjeną objąć rządy.** W kołach zbliżonych do posła Witosa twierdzą, że **taka kooperacya jest absolutnie niemożliwą.**

Układ sił w nowym Sejmie

Warszawa (AW). Układ sił w nowym Sejmie jest przedmiotem komentarzy tutejszej prasy. „Kuryer Poranny" dowodzi, że wynik wyborów do Sejmu można uważać **za klęskę chrześcijańskiego związku jedności narodowej,** jeżeli weźmie się pod uwagę ściśle polskie mandaty, gdyż **139** posłom list okręgowych chrześcijańskiego związku jedności narodowej przeciwstawia się w Sejmie **158** posłów obozu przeciwnego. Lewica polska rozporządzałaby wobec tego **większością 19 głosów.**

„Kuryer Polski twierdzi, że wobec nowego układu sił prawica wraz z resztą centrum może osiągnąć większość **tylko z pomocą mniejszości narodowych.** Przeciwnie zaś było w Sejmie konstytucyjnym, gdzie centrum w ważnych wypadkach politycznych szło solidarnie z prawicą, a lewica mogła uzyskać większość tylko z pomocą mniejszości narodowych.

Kiedy zostanie ogłoszony wynik wyborów do Sejmu?

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Jutro odbędzie się posiedzenie państwowej komisyi wyborczej dla ustalenia wyniku wyborów. Przewodniczący komisyi dotąd otrzymał sprawozdanie tylko z 6 komisyi okręgowych. Wątpliwem wobec tego jest, czy ostateczny wynik zostanie ogłoszony **przed wyborami do Senatu.**

Dalsze wyniki

W MAŁOPOLSCE

Warszawa (PAT). Na ręce generalnego komisarza wyborczego nadesłano następujący wynik głosowania z okręgu 51 **powiat Lwów:** Uprawnionych do głosowania 275.520, głosowało 97.691. Lista Nr. 1 — 4 mandaty: Bryl, Malik, Posadzki i Przeworski. **Lista Nr. 2 zyskała jeden mandat: Julian Smulikowski,** lista Nr. 8 jeden mandat: dr. Pruszyński, lista Nr. 17 jeden mandat: dr. Reich.

W B. KRÓLESTWIE

Łódź miasto: Wybrani z listy Nr. 7 (NPR) Waszkiewicz i Michalak, z listy Nr. 8 (chjena): Korfanty, Maryan i Wanda Ładzina, z listy Nr. 16 (mniejszości narod.) Rosenblatt i Kronig.

Kalisz: Wybrani z listy Nr. 1 (Piast) Maliński, lista **Nr. 2 Gardecki,** lista Nr. 3 (Wyzwolenie) Baranowski i dr. Fiderkiewicz, lista Nr. 8 Radziszewski i Łazarski, lista Nr. 16 Sirkis.

Łomża: lista Nr. 8 Mieczkowski, Chętnik, Romowski i Wierzbicki.

Płock: Wybrani: **Lista Nr. 2 Niedziałkowski,** z listy Nr. 8 Mierzejewski, Święcki i Sawicki.

Radom: Wybrani z listy Nr. 1 Ziętek i Makulski, **z listy Nr. 2 Arciszewski,** z listy Nr. 3 Nowak, z listy Nr. 8 Sołtyk, Kowalewski i Mendrys.

Siedlce: Wybrani z listy Nr. 8: Sadzewicz, Szymborski, Holdererowa i Strus.

Lublin. W miejsce Grünbauma, który zatrzyma mandat warszawski, wejdzie Wasińczuk (Ukrainiec).

Ostrów. Wybrani: z listy Nr. 8 ks. Lutosławski, dr. Haruszewicz i Arcichowski, z listy Nr. 12 Jakowiuk.

ŚLĄSK.

Katowice (PAT). Okręgowa komisya wyborcza w Cieszynie podaje wynik w okręgu Nr. 40 Cieszyn—Bielsko—Pszczyna—Rybnik: lista Nr. 8 — 4 mandaty, lista Nr. 7 — 1 mandat, **lista Nr. 2 — 1 mandat** lista Nr. 16 — 1 mandat. Z listy Nr. 2 wybrany tow. **Reger.**

KRESY.

Łuck (PAT). Wedle oficyalnych danych we wszystkich trzech okręgach wyborczych Wołynia zwyciężyła lista Nr. 16 (mniejszości narodowe). Lista ta wprowadzi do Sejmu 16 posłów: 12 Ukraińców i 4 żydów.

WILEŃSZCZYZNA

Okręg **Wilno—Troki:** lista Nr. 1 — 16.209, lista **Nr. 2 — 13.027,** lista Nr. 3 — 14.000 lista Nr. 4 — 1397, lista Nr. 5 — 674, lista Nr. 6 — 2387, lista Nr. 8 — 32.017 lista Nr. 16 — 12.753, lista Nr. 20 — 3509 lista Nr. 22 — 6441, lista Nr. 23 — 1909, lista Nr. 24 — 21. Podział mandatów: Nr. 8 — 2 mandaty, **Nr. 2 — 1 mandat,** Nr. 3 — 1 mandat, Nr. 1 — 1 mandat, Nr. 16 — 1 mandat.

Okręg Lida: Wybrani: z listy Nr. 1 Krzyżanowski, z listy Nr. 3 Wojewódzki, Holowacz i Ballin, z listy Nr. 8 Raczkowski, z listy Nr. 16 Owsianik i Bak-Michajłowski.

Wycofanie listy Nr 10 do Senatu z Warszawy

Warszawa (PAT). „Kuryer Warszawski" podaje: Henryk Konic, Stanisław Janicki, Jerzy Iwanowski i Ludwik Tołłoczko oświadczają publicznie, że w przekonaniu, iż przy wyborach do Senatu w dniu 22 bm. głosy ich zwolenników mogłyby paść bezużytecznie, **cofają** w porozumieniu z komitetem Unii narodowo-państwowej swoje kandydatury do Senatu z miasta Warszawy.

Komisya śledcza na Wołyniu

Warszawa (PAT) Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje: W związku z pogłoskami o rzekomych nieprawidłowościach przy akcie wyborczym na terenie województwa wołyńskiego, minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z generalnym komisarzem wyborczym spowodował wyjazd specyalnej komisyi na miejsce.

Termin zebrania się Zgromadzenia Narodowego

Warszawa (AW.) Termin zwołania Zgromadzenia Narodowego, na którem ma być dokonany wybór prezydenta Rzeczypospolitej, według zdania „Przeglądu Wieczornego" zależny jest od tego kiedy ukonstytuuje się Sejm i Senat, albo dopiero siedem dni po tym terminie. **Pierwsze posiedzenie Sejmu i Senatu odbędzie się 28 bm.,** jednak nie należy się spodziewać ukonstytuowania się władz izb prawodawczych na owem posiedzeniu. Nastąpi to prawdopodobnie na drugiem posiedzeniu. Wobec tego można przypuszczać, że posiedzenie Zgromadzenia Narodowego nie odbędzie się wcześniej jak **koło połowy grudnia.**

Dodatek drożyźniany dla urzędników

Warszawa (AW.) Ministeryum skarbu, biorąc pod uwagę ogromny wzrost drożyzny w ostatnich czasach, zamierza jeszcze **w bieżącym miesiącu** wypłacić urzędnikom państwowym **pewne dodatki drożyźniane.** Wysokość tych dodatków nie jest jeszcze ustalona. Prawdopodobnie jednak urzędnicy państwowi otrzymają **jednorazowy dodatek drożyźniany w wysokości 15 proc.** całkowitego **uposażenia w dniu 1 października.** Ponieważ w dniu 1 listopada br. wypłacono już 15 proc. do płac październikowych, przeto łącznie z obecnie zamierzonemi 15 proc. **urzędnicy otrzymaliby 30 proc. podwyżki** w porównaniu z pensyą październikową.

Memoryał polski w sprawie ucisku szkolnictwa polskiego w Prusiech

Warszawa (Tel. wł. Naprzodu) Delegacya polska przy Lidze narodów wręczyła wkońcu ubiegłego miesiąca dyrektorowi sekcyi dla mniejszości narodowych memoryał w sprawie szkolnictwa polskiego w Prusiech wschodnich. Memoryał wykazuje, jakie zarządzenia zastosował rząd pruski przeciw szkolnictwu polskiemu **aby je zniszczyć.** Memoryał wskazuje dalej, że w przeciwieństwie do postępowania Prus, szkolnictwo niemieckie w Polsce rozwija się pomyślnie, stosownie do postanowień konstytucyi polskiej.

Podręczniki szkolne z Francyi do Polski

Warszawa (Tel. wł. Naprzodu). Przewodniczący wycieczki profesorów i uczniów francuskich do Polski p. Blaussart urządził przed kilku dniami w Paryżu odczyt o Polsce i przy tej okazyi zawiadomił, że młodzie francuska w najbliższych dniach wyśle transport podręczników szkolnych do Polski.

Moskiewska konferencya dla rozbrojenia

Warszawa (AW.) Konferencya rozbrojeniowa w Moskwie oznaczona jest na 30 bm. Doniosłym faktem jest zwrócenie się o zastępstwo do rządu polskiego przez rząd rumuński. Zaszczytny ten mandat ma tem większe znaczenie, że w ten sposób wszyscy sąsiedzi Rosyi będą na konferencyi reprezentowani. Co do wyjazdu Oboleńskiego z Warszawy i przewidywanego wyjazdu posła polskiego Knolla z Moskwy, nie należy przywiązywać do tego znaczenia. Sprawa ta spowodowana została rzeczami czysto formalnej natury. Incydent ten, wywołany nie przez nas, zostanie wkrótce załatwiony w drodze ogólnie obowiązujących dyplomacyę świata zasad i zwyczajów.

Dlaczego odwołano posła sowieckiego w Warszawie?

Warszawa (AW). „Kuryer Polski", omawiając żądania sowietów, które zakończyło się wyjazdem pos. Soboleńskiego z Warszawy i pos. Knolla z Moskwy, pisze, że powodem tego odwołania było żądanie Rosyi, by jej poseł akredytowany był przy Naczelniku państwa a nie przy ministrze spraw zagranicznych. Żądanie to sprzeciwia się zwyczajom międzynarodowym, które dopuszczają tylko akredytowanie przy głowie państwa ambasadorów i ministrów pełnomocnych. Dziennik jest zdania, że Rosya sowiecka skasowała wprawdzie rangi dyplomatyczne, domaga się jednak stosowania ich dla swoich przedstawicieli. Przywiązywanie tak wielkiej wagi do spraw etyketalnych odpowiada raczej **tradycyom carów moskiewskich,** a nie ideologii komunistycznej.

2 to walka z drożyzną,
to tępienie lichwy, paska i spekulacyi,
to wysokie podatki od bogaczów,
to poprawa bytu urzędników i inteligencyi pracującej.

Burza na Bliskim Wschodzie

STAN OBLĘŻENIA W KONSTANTYNOPOLU.

Paryż. (AW) Jak słychać z Konstantynopola, ma być ogłoszony stan oblężenia. Nie zapadła jeszcze decyzya co do wysłania nowych wojsk. Rumunia oświadczyła podobno gotowość ewentualnego dostarczenia wojsk do ochrony Konstantynopola, Francya podniosła jednak wątpliwość co do współdziałania Rumunii, bo obawia się, że mogłoby wskutek tego przyjść **do starcia z Rosyą.**

ROKOWANIA Z ANGORĄ.

Wiedeń. (AW). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Konstantynopola. Wielki wezyr w depeszy do Zgromadzenia narodowego w Angorze, podjął ostateczną próbę, by umożliwić porozumienie między Wysoką Portą z rządem angorskim. Rząd angorski wezwał mocarstwa ententy, by mu w przeciągu 2 dni oddały zarząd Konstantynopola, a w przeciągu dni 4 miasto opróżniły. Policya angielska ustawiła na mieście w Galacie i sąsiednich domach karabiny maszynowe i nie pozwala kemalistom wejść do dzielnicy Pera, części Konstantynopola zamieszkałej przez Europejczyków. W nocy pancerne automobile patrolują po Perze.

ANGLIA PRZECIW TURCYI.

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Londynu: Lord Curzon oświadczył na zebraniu przemysłowców: Żądanie i roszczenia Turków nie mogą być cierpiane. Są one poprostu afrontem dla aliantów i prowokacyą Anglii. Cieszy mnie, że mogę panom powiedzieć, że między trzema generałami koalicyjnymi w Konstantynopolu panuje zupełne porozumienie. Świadczy to, że jednomyślność ugruntowana przez rządy, będzie utrzymana. Jesteśmy gotowi ponieść ofiary dla utrzymania tej jedności, jesteśmy jednak także gotowi **wystąpić na własną rękę**, gdyby ta jedność została złamana. Turcy muszą zrozumieć doniosłość naszych koncesyj, oraz to, że pokój nie przyniósł im poniżenia. Muszą oni poznać siłę Anglii i potęgę Europy i to, że o skałę tę rozbije się ich napór.

GROŻĄ!

Konstantynopol. (PAT). Wysocy komisarze koalicyjni przesłali rządowi Angory notę z zawiadomieniem, że jeżeli nie zostaną cofnięte w Konstantynopolu zarządzenia będące pogwałceniem układu w Mudanii i Mudros, komisarze zwrócą się do swoich rządów o przyznanie im szerokich pełnomocnictw do przeciwdziałania temu.

O KONFERENCYĘ LOZAŃSKĄ.

Paryż. (PAT). Wobec **poważnej sytuacyi** na wschodzie rządy angielski, francuski i włoski pozostaną w ścisłym kontakcie. Zdaje się, że Francya i Anglia porozumią się z łatwością co do ostatecznej daty otwarcia konferencyi lozańskiej wobec tego, że w politycznych kołach angielskich uznają konieczność szybkiego wszczęcia rokowań.

ciele departamentu handlowego i polityczno-przemysłowego min. przemysłu, przedstawiciele departamentu cłowego min. skarbu oraz przedstawiciele sfer przemysłowych.

Wykupno paten ów przemysłowych

Warszawa (PAT) Ministerstwo skarbu wydało obwieszczenie przypominające, że termin wykupna świadectw przemysłowych na rok 1923 przypada na czas od 1 listopada do końca grudnia br. Po tym terminie władze skarbowe przystąpią do kontroli przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Winni niewykupienia lub posiadania nieodpowiednich świadectw będą pociągnięci do odpowiedzialności na zasadzie art. 126 ust. o państwowym podatku przemysłowym.

Giełda krakowska z 9 listopada.

Waluty i dewizy	Waluta markowa: [illegible] kupno	[illegible] sprzedaż	Czek, przekaz, wpł. kupno	sprzedaż	transakcya
Dolary St. Zjed.	15.000	16.000	15.000	16 000	16 000
„ kanad.	—.—	— —	—.—	—.—	— —
Franki franc.	950	1050	—·—	—·—	1000·—
„ belgijs	—·—	—·—	—·—	—·—	— —
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	2980·—
Funty szterlin.	—.—	—.—	—.—	—.—	71.750
Marki niemiec.	2·—	2·50	—·—	—·—	2·05
Korony austr.	—21·—	—23 50	—·—	—·—	—23 —
„ czesko-sł.	490·—	520 —	500·—	520 —	514.—
„ węgiers.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
„ duńskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Lei rumuński	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Liry włoskie	—·—	—·—	—·—	—·—	— —
Floreny holen.	—·—	—·—	—·—	—·—	6250 —

Akcye tow. handl. i przem.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcya
P. T. H. I—IV em.	1000 —	1200 —	1050—1050
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	—·—	—·—	
„Pharma" (B. Jawornicki)	3400 —	3800·—	3550—3700
„Polski Gloo"	600·—	700·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	325·—	375·—	350
Zieleniewski—III em. „ex"	10.500	11.000	11000
Warsz. Parowozy I—II em	3900·—	4600·—	
H. Cegielski, Poznań I-VIII	14.500	16.500	
„Potęga" Tow. huty żel.	—.—	—.—	
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—IV em.	2700·—	3000·—	2950
„Pocisk"	2100·—	2100·—	
Automotor	1000 —	1200·—	
Portland-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
Goria	13.500	14.500	14100
Siersza	17.500	18.500	18200
Tepege I—IV	9.800	10.000	9850—10000
Polska Nafta	2500 —	2800 —	2600
Olkos	—·—	—·—	
Pezet	1800 —	2000·—	1900—2000
Huszcze Trzebinia	6500·—	7000·—	6600
„Kraków" I—V em.	3000 —	3400·—	3300
Porcelana Ćmielów	5200·	5800 —	5400
Fabr. cukru w Chodorowie	10.000	11.000	10100—1030[illegible]
Elektr. Siersza I—IV em	1050 —	1150·—	

Telegramy giełdowe

Warszawa 9 listopada (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1700 1650. 4 i pół proc. Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 596 600 sprzedaż 615 kupno 585. za 100 marek trans. 58 i jedna czwarta. Oblig. 5 proc. m. Warszawy trans. 390 395 sprzedaż 410 kupno 390.

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 16000 15900 sprzedaż 15980 kupno 15820. Dolary kanadyjskie trans. 15960. Marki niemieckie trans. 1'95.

Czeki: Gdańsk trans. 1'90 1'95 1'90 sprzedaż 1'92 i pół, kupno 1'87 i pół. Belgia trans. 920 875, sprzedaż 879 kupno 871. Berlin trans. 1'90 1'80 1'96, sprzedaż 1'92 i pół kupno 1'87 i pół. Holandya trans. 6300 6350 6315. Londyn trans. 71600 71075 71450 sprzedaż 71800 kupno 71100. Nowy Jork trans. 16050 15910 sprzedaż 15989 kupno 15820. dolary drobne sprzedaż 15960 kupno 15800. Paryż trans. 995 970 sprzedaż 974 i pół, kupno 965 i pół Praga trans. 520. Szwajcarya trans. 2910 2905, sprzedaż 2919 kupno 2891. Wiedeń trans. 22 21 i pół, 22 sprzedaż 22 kupno 21.

Zurych 9 listopada (PAT) Końcowe kursa dewiz: Berlin 0'06 i trzy czwarte, Holandya 214'40, Nowy Jork 549, Londyn 2448. Paryż 34'50, Medyolan 23'15, Bruksela 31'35, Kopenhaga 110 i jedna czwarta, Sztokholm 147, Chrystyania 101, Madryt 83, Buenos Aires 197, Praga 17'60, Budapeszt 0'22 Bukarest 3'45 Zagrzeb 2'22 i pół, Sofia 3'75, Warszawa 0'03 i pół. Wiedeń 0'00'73, Austryackie korony stemplowane 0'00'75.

Udział Polski w konferencyi brukselskiej

Warszawa (AW). „Przegląd Wieczorny" donosi, że udział Polski w konferencyi w Brukseli w sprawie rozrachunku z Niemcami jest prawie zapewniony. Powołane czynniki robią przygotowania do udziału w niej Polski.

Układy między sowietami a Angorą

Bordeaux (PAT) W Angorze odbyły się narady między przedstawicielami rządu angorskiego i Rosyi sowieckiej w sprawie przygotowania projektu traktatu handlowego i nawiązania stosunków konsularnych.

Także waluta francuska spada

Paryż (AW). Zaznaczający się ostatnio spadek franka francuskiego na giełdzie zurychskiej i innych giełdach światowych wywołuje we Francyi duże zaniepokojenie. Sprawie tej poświęca się bardzo wiele artykułów, których celem jest dopatrywanie się właściwego powodu spadku waluty francuskiej. Przeważa przekonanie, że najważniejszym powodem spadku jest fiasko rokowań francuskich w sprawie reparacyjnej. — Prasa wskazuje na mylne założenia polityki reparacyjnej francuskiej, domagając się równocześnie jak najszybszej jej zmiany.

Rządy Mussoliniego

DALSZE GWAŁTY

Rzym (PAT) Wychodząca we Florencyi „La Nazione" donosi, że w miejscowości Ginosa pod Tarento miało miejsce gwałtowne starcie między nacyonalistami a faszystami, w ciągu którego sześć osób zostało zabitych, a wiele rannych.

KŁOPOT Z AMBASADORAMI

Rzym (PAT) Wczorajsze posiedzenie rady ministrów trwało 6 godzin. Wedle informacyj „Giornale d'Italia" na stanowisko ambasadora włoskiego w Paryżu rada ministrów desygnowała bar. Avezzano, zaś na stanowisko ambasadora w Waszyngtonie ks. Caesaniego. Dymisya Frassatiego ze stanowiska ambasadora w Berlinie została przyjęta. Ambasador w Paryżu hr. Sforza i ambasador w Tokio Aglietti oraz ambasador w Madrycie Fassietti przeniesieni zostali w stan spoczynku.

DUSZENIE KOOPERATYW

Florencya (PAT) „Nuovo Giornale" utrzymuje, że rząd zamierza znieść wszelkie przywileje, z jakich korzystały dotychczas kooperatywy.

Ucisk bawarski

Berlin (AW.) Potwierdzają się wiadomości z Bawaryi, wedlug których położenie tamtejsze jest coraz groźniejsze. „Socyaliści" narodowi zorganizowali się w zupełności na wzór włoskich faszystów. Posiadają wojskowe oddziały bojowe, własne mundury i są rozlokowani po różnych miastach. Robotnicy liczą się z ogólną wojną przeciw swym pismom i przeciw swym domom robotniczym i organizują się ze swej strony. Wobec tego z łatwością może w Bawaryi dojść do wojny domowej. Dniem krytycznym jest dzień 11 listopada.

Jugosławia zbroi się

Grac. (PAT). „Tagespost" donosi z Belgradu: Rada ministrów zajmowała się projektem ustawy ministerstwa wojny w sprawie nadzwyczajnych kredytów dla wojska i marynarki w sumie 800 milionów dynarów ze względu na napiętą sytuacyę międzynarodową. Projekt ten z tego względu za bardzo pilny uznano. Prezydent Pasicz przedłożył po ukończeniu posiedzenia królowi wspomniany projekt do podpisu, poczem przedłoży rząd ten projekt, jako pilny skupczynie, która zaraz rozpocznie obrady.

Sąd nad winnymi klęski Greków

Ateny (PAT) Na podstawie orzeczenia specyalnej komisyi co do winnych ostatniej klęski, będzie ośmiu byłych ministrów postawionych przed specyalnym trybunałem. W orzeczeniu tej komisyi niema mowy o odpowiedzialności byłego króla Konstantyna ze względu na to, że greckie prawo konstytucyjne przewiduje odpowiedzialność ministrów nie króla.

Towarzysze i Towarzyszki! Jeszcze jedna walka wyborcza nas czeka: w najbliższą niedzielę wybory do Senatu! Głosujcie solidarnie na listę [illegible] 2

Przegląd gospodarczy

UNORMOWANIE OBROTU USZLACHETNIAJĄCEGO. W poniedziałek 13 bm. odbędzie się w Izbie handlowej o godzinie 5'30 popołudniu narada w sprawie unormowania obrotu uszlachetniającego w Polsce. Organizacye lub firmy, pragnące wziąć udział w konferencyi, zechcą zgłosić się do Sekretaryatu Izby.

Zmiana taryfy celnej

Warszawa (Tel. wł. Naprzodu). Dnia 16 bm. odbędzie się w ministerstwie przemysłu i handlu posiedzenie komitetu celnego w sprawie zmiany taryfy na niektóre przedmioty przemysłu żelaznego. W posiedzeniu wezmą udział: przedstawi-

Stowarzyszenia i zgromadzenia

KOMISYA OKRĘGOWA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH odbędzie posiedzenie we wtorek 14 listopada o godz. 7 wieczorem w sekretaryacie przy ul. Dunajewskiego 5, III p. z porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokółu; 2) Sprawozdanie sekretaryatu; 3) Sprawy organizacyjne; 4) Wnioski. Obecność wszystkich członków konieczna. **Sekretaryat.**

M. S. Wojsk. L. 46525/V.

OBWIESZCZENIE.

Na mocy ustawy Sejmowej z dnia 17 czerwca 1919 r. „O spisie oficerów" oraz art. 107 tymczasowej ustawy „O powszechnym obowiązku służby wojskowej" — Dz. Praw Królestwa Polskiego Nr. 13/18, pkt. 28 — zostali powołani do rejestracyi w terminie od dnia 1/7 do dnia 31/7 1922 r. wszyscy obywatele Państwa Polskiego posiadający stopnie oficerskie wzgl. równorzędne, bez względu na to czy stopnie te uzyskali w armiach obcych, polskich formacyach wojskowych, czy też w Armii Polskiej.

Pomimo nakazanego terminu rejestracyi, część oficerów zgłasza się do niej jeszcze obecnie, co powoduje opóźnienie wydania listy starszeństwa oficerów rezerwy.

Z dniem 1 grudnia 1922 r. zamykam czynności rejestracyjne w Powiatowych Komendach Uzupełnień.

Po tym terminie komendanci P. K. U. żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą.

Listą starszeństwa oficerów rezerwy będą objęci tylko ci oficerowie rezerwy, którzy zgłoszą się jeszcze do rejestracyi przed ostatecznym terminem t. j. przed 1 grudnia 1922 r.

Minister Spraw Wojskowych
m. p. Sosnkowski
generał dywizyi.

1561

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie. Dunajewskiego 5 (tel. 1310).